

Karol Żukowski

"Wojenne losy duchowieństwa katolickiego na Suwalszczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1944)", Wojciech Guzewicz, Ełk 2008 : [recenzja]

Studia Ełckie 10, 496-499

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Guzewicz, *WOJENNE LOSY DUCHOWIEŃSTWA NA SUWALSZCZYŹNIE W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ (1939-1944)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2008, ss. 70.

W ostatnich kilkunastu latach powstało wiele publikacji na temat losów przedstawicieli poszczególnych grup społecznych podczas II wojny światowej. Jedną z nich, skupiającą się głównie na dziejach duchowieństwa polskiego jest książka: „Wojenne losy duchowieństwa na Suwalszczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1944)”. Jej autorem jest ks. prof. dr hab. Wojciech Guzewicz, na co dzień pracujący na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz w Archiwum Diecezjalnym w Ełku. Zajmuje się naukowym badaniem historii, a w szczególności sytuacji Kościoła na przestrzeni wieków. Działalność ta skupia się głównie na losach mieszkańców północno-wschodniej części Polski w okresie II Rzeczypospolitej, okupacji hitlerowskiej i czasach walki z komunizmem. Poza tym Autor zajmuje się także twórczością poetycką i eseistyczną. W swoim dorobku naukowym ma prawie 300 publikacji oraz 19 pozycji książkowych.

Publikacja powstała w 2008 roku nakładem Wydawnictwa Diecezjalnego Adalbertinum. Objętościowo nie jest obszerna – ma 70 stron formatu B5. Na uwagę i pochwałę zasługuje wygląd okładki, na której ukazano opleciony kolczastym drutem mur, a w nim widniejące puste miejsce w kształcie krzyża. Obraz ten wraz z tytułem dzieła i innymi treściami został ukazany na biało-czerwonym tle. Symbolika takiego układu wiernie odzwierciedla zawartość książki.

Tytuł pracy kieruje uwagę czytelnika na jeden z najtragiczniejszych momentów w historii narodu polskiego, jakim była okupacja hitlerowska. Na początku Autor przytacza ogólne dane o stanie duchowieństwa na terenach Suwalszczyzny oraz przedstawia szczegółowo stan personalny parafii w przededniu wybuchu wojny. W opisie tym zostały uwzględnione zmiany na stanowiskach proboszczów i wikariuszy, które nastąpiły na kilka miesięcy przed 1 września 1939 roku. Jedną z ważniejszych przyczyn przechodzenia księży z jednych parafii do innych ośrodków duszpasterskich była powszechna mobilizacja. Doprowadziła

ona do znacznego uszczuplenia liczby duchowieństwa na Suwalszczyźnie. Wielu kapłanów skierowano bowiem do służby wojskowej, a w ich miejsce przychodzili inni, opuszczając tym samym placówki duszpasterskie, na których wcześniej pracowali. Sytuacja ta stała się początkiem problemów w zapewnieniu społeczeństwu posługi duchowej, pogłębiły się one znacząco wraz z rozpoczęciem okupacji.

Główne przyczyny wrogiej polityki nazistów wobec księży katolickich miały swoje źródło w postawach duchowieństwa z wcześniejszych okresów historii Polski. Okupanci nie mylili się sądząc, iż stanowisko kleru w czasie wojny będzie podobne do tego z lat zaborów i powstań narodowych. Hitlerowcy słusznie spostrzegli, że więzi łączące społeczeństwo z jego duszpasterzami sprzyjają umacnianiu polskości i skutecznie budzą ducha walki o wolność i niepodległość państwa. Silnym atutem Polaków było zachowywanie tradycji narodowej, odwoływanie się do wzorców kulturowych wcześniejszych epok i trzymanie się wartości, których istotę wyraża sztandarowe hasło: „Bóg, honor, ojczyzna”.

Dalsza część książki zawiera informacje o aresztowaniach, przesiedleniach i wywózkach duchowieństwa do obozów koncentracyjnych oraz o pojedynczych morderstwach i miejscach pochówku księży, nieraz w tajemniczych okolicznościach pozbawionych życia. W tym miejscu zostały umieszczone nazwiska kapłanów – ofiar represji, a także ich następców. Faktem jest, że dotychczasowa posługa księży w wojennych warunkach nie mogła być swobodnie prowadzona, starano się zatem wspomagać te parafie, w których brakowało duszpasterzy. Lecz i taka działalność była mocno skrzepowana przez liczne przeszkody wynikające z polityki okupanta, jak i z powodu niewielkiej liczby duchownych uszczuplonej dodatkowo przypadkami naturalnych zgonów. Mimo tych wszystkich czynników Kościół katolicki, jak to było w całym kraju, tak i na Suwalszczyźnie, stanowił jeden z najistotniejszych filarów polskości. Organizacje społeczne i osoby walczące o wyzwolenie spod okupacji mogły liczyć na pomoc i współpracę ze strony duchowieństwa. To właśnie uroczystości kościelne były jednymi z nielicznych okazji do zademonstrowania swoich uczuć narodowych. Dawały one możliwość przypomnienia przeszłości oraz promieniowały nadzieją na lepszą przyszłość, na ostateczne zwycięstwo. Uczęszczanie na nabożeństwa kościelne wiązało się jednak z przykrymi konsekwencjami, tym bardziej, gdy podczas nich manifestowano przynależność narodową. Hitlerowskie władze nie brały bowiem pod uwagę współpracy z Kościołem, chyba

że tylko czasowo i jedynie dla realizacji planów eksterminacyjnych. W przyszłościowych planach nie uwzględniano też istnienia i krzewienia się wiary katolickiej na terenach Rzeszy niemieckiej. Władzom hitlerowskim nie odpowiadało zaangażowanie się duchowieństwa na rzecz obrony kraju, a odprawianie Mszy świętych w intencji zwycięstwa Polski czy hasła wojny z neopogańskimi wojskami niemieckimi rozwścieczały najeźdźcę.

Aby lepiej ukazać trudną sytuację duchowieństwa w czasie wojny, Autor przybliżył sylwetki niektórych księży, którzy przeszli przez piekło obozów koncentracyjnych, bądź w inny sposób doświadczyli na sobie nienawiści hitlerowskiego okupanta. Krótkie życiorysy tych osób uświadamiają czytelnikowi okrucieństwo i bezwzględność działań oprawców. W tych opisach znaleźć można również przykłady heroizmu i odwagi cechujące ofiary, którym przyszło stawić czoło niezwykle trudnej rzeczywistości. W wielu przypadkach aresztowanym księżom towarzyszyła perspektywa zbliżającej się śmierci, poprzedzonej męczeństwem. Zdarzały się przykłady poddania się grozie sytuacji oraz popadnięcia w pesymizm i czarne myśli dotyczące niedalekiej przyszłości. W dużej mierze przyczyniał się do tego tragizm wydarzeń, jakie działy się w obozie lub o jakich dowiadywano się z całego kraju. Więźniów poddawano zbrodniczym eksperymentom, które doprowadzały badanych do śmierci, bądź poważnie niszczyły ich zdrowie. Niewielu było takich, którym udało się przeżyć.

Tak oto wygląda w skrócie treść książki. Pod względem merytorycznym nie ma zastrzeżeń. Oczywiście trzeba tutaj dodać, że ktoś, kto chciałby dokładniej poznać życiorys danego kapłana oraz uzyskać szczegółowe i wyczerpujące informacje o jego działalności podczas wojny, o śmierci i innych wydarzeniach, może być nieco zawiedziony. Autor bowiem nie wnika dogłębnie w biografię kapłanów ograniczając się jedynie do najistotniejszych danych. Poza tym niektórych czytelników mogą nudzić długie listy z nazwiskami księży oraz z nazwami miejscowości, do których zostali posłani. Nie można było ich jednak nie uwzględnić, gdyż informacje te są ważnym elementem faktograficznym.

Analizując grafikę całej książki należy podkreślić jej główne walory, jakimi są pomysłowa i oryginalna okładka oraz liczne fotografie kapłanów, których cierpienia i ciężkie doświadczenia niemieckiej okupacji opisano w tekście. Niewielkim mankamentem od strony technicznej tekstu są pojedyncze błędy literowe, ale nie mają one większego wpływu na jakość pracy.

Najnowsza publikacja księdza Wojciecha Guzewicza wpisuje się w szereg książek o tematyce historyczno-wojennej ukazujących martyrologię narodu polskiego w okresie hitlerowskiej okupacji. Może stać się wydatną pomocą dla osób, które pragną poznać wojenne losy duchowieństwa w północno-wschodniej części Polski. Stanowi wartościowy materiał dla historyków, gdyż jest syntezą wiadomości i najistotniejszych danych dotyczących zagadnienia zawartego w temacie. Informacje te zostały zaczerpnięte z wielu źródeł archiwalnych, których przeszukiwanie byłoby czasochłonne i wymagało dużego wysiłku. Z pewnością książkę tę można polecić osobom, dla których postacie w niej opisane nie są obce, z którymi mieli bliższy lub dalszy kontakt. Wspomnianych księży w szczególności pamiętają członkowie ich rodzin, koledzy, znajomi, parafianie. W końcu niejeden z nich żył jeszcze długo po wojnie. Wreszcie książka jest adresowana do wszystkich mieszkańców Suwalszczyzny i okolic, którzy chcą pogłębić dotychczasową wiedzę na temat swojego regionu oraz poznać losy ludzi, którzy tworzyli jego historię.

Karol Żukowski